

RECENZJE

Anna Jaroszewska

DOI: <https://doi.org/10.31648/an.4367>

Uniwersytet Warszawski

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2788-593X>

MARIOŁA JAWORSKA
*NAUCZANIE I UCZENIE SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH
MŁODZIEŻY Z DYSLEKSJĄ*
OFICYNA WYDAWNICZA „IMPULS”
KRAKÓW 2018, 406 SS.

W połowie 2018 roku na księgarskie półki trafiła długo wyczekiwana książka Marioli Jaworskiej pt. *Nauczanie i uczenie się języków obcych młodzieży z dysleksją*. Jest to monografia naukowa w randze rozprawy habilitacyjnej z zakresu glottodydaktyki specjalistycznej. Publikację sygnuje Oficyna Wydawnicza „Impuls” z Krakowa przy finansowym wsparciu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Wraz ze streszczeniami w językach angielskim i niemieckim książka liczy 406 stron. Otwiera ją rzeczowy *Wstęp*, wypełniają cztery bogate w treść rozdziały (3 teoretyczne i 1 empiryczny), wieńczą zaś trafne *Zakończenie*, obszerny *Aneks*, użyteczna *Bibliografia*, ze spisem źródeł internetowych licząca łącznie ponad 400 pozycji, oraz *Wykaz skrótów*. Proporcje poszczególnych części są wyważone, układ treści jest przemyślany, logiczny i spójny. Także od strony wizualnej jakość wydania jest wysoce zadowalająca. Przesądzą o tym poręczny format B5, klejona, lecz mimo to trwała oprawa, dobra jakość papieru i druku, zastosowane w składzie ergonomiczne rozwiązania typograficzne, w tym bardzo czytelne i pomocne tabele zawarte w aneksie.

Monografia kierowana jest do szerokiego grona odbiorców: teoretyków i badaczy zajmujących się problematyką kształcenia neofilologicznego młodzieży z dysleksją, w szczególności w szkołach ogólnodostępnych, nauczycieli i przyszłych nauczycieli (nie tylko) języków obcych, przedstawicieli polityki kształcenia i władz oświatowych, w pewnym zakresie również do rodziców i prawnych opiekunów tej grupy uczniów. Co istotne, jest to przekaz uniwersalny pod względem merytorycznym, nieograniczony wyłącznie do rozważań o nauczaniu i uczeniu się języka niemieckiego, w czym Autorka od lat się

specjalizuje. Pozycja ta staje się ciekawa i użyteczna dla różnych grup czytelników również przez to, że ma charakter interdyscyplinarny. Nie jest to więc li tylko wąskospecjalistyczny traktat językoznawczy skazany na zapomnienie w bibliotecznym magazynie, lecz *sensu stricto* traktat glottodydaktyczny, w którym z jednej strony został wyraźnie zaakcentowany trzon językoznawczy, z uwzględnieniem czystej teorii, nauki stosowanej oraz aplikacji glottodydaktycznych, z drugiej równie umiejętnie wyeksponowano naukowy fundament pedagogiki czy choćby psychologii rozwojowej i psychologii uczenia się – to w dużym uproszczeniu. Takie podejście czyni zeń dzieło nie tylko o charakterze eksploracyjnym, opisowym i wyjaśniającym, lecz także – a może przede wszystkim – o charakterze praktycznie użytecznym. Trzeba dopowiedzieć, że jest to tendencja coraz bardziej dominująca we współczesnej nauce, niezależnie od panującego w niej dyscyplinarnego podziału. Jak sygnalizuje Autorka we wstępie (s. 11–12), głównym celem omawianej pracy jest naukowa diagnoza przejawiająca się w szacowaniu warunków i perspektyw nauczania i uczenia się języków obcych młodzieży z dysleksją, ze szczególnym uwzględnieniem zasad dydaktyki autonomizującej. Trzeba powiedzieć wprost, że cel ten został osiągnięty z nawiązką.

W rozdziale pierwszym *Młodzież z dysleksją w procesie nauczania i uczenia się języków obcych* (s. 15–67) dokonana zostaje wieloperspektywiczna analiza stanu badań nad zagadnieniem dysleksji rozwojowej w edukacji obcojęzycznej – zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Wprowadzeniem do tematu jest gruntowne wyjaśnienie terminu *dysleksja rozwojowa*, który, jak się okazuje, w dalszym ciągu bywa definiowany na różne sposoby, co rodzi istotne, często negatywne konsekwencje dla działań opiekuńczych, terapeutycznych i dydaktycznych podejmowanych wobec dyslektyków w szkole oraz poza jej murami; także w aspekcie nauczania języków obcych. W dalszej kolejności czytelnik uzyskuje wgląd w skrupulatnie nakreśloną charakterystykę ucznia w okresie dorastania (etap edukacji gimnazjalnej i licealnej). Na tle wskaźników rozwoju normatywnego tej grupy wiekowej omówione zostają trudności młodzieży z dysleksją w sferach poznawczej i językowej oraz emocjonalnej i społecznej. Za szczególnie wartościowy, gdyż przełamujący dotychczasowy schemat myślenia o dyslektykach, należy uznać kolejny punkt rozdziału poświęcony analizie mocnych stron i zdolności takich uczniów. Ich trafne i szybkie rozpoznanie, a następnie uwzględnienie w szeroko rozumianym programie kształcącym-wychowawczym, również na lekcji języka obcego, jest wręcz warunkiem koniecznym do osiągnięcia zamierzonych celów kształcenia i wychowania, z których najważniejszym, niezależnie od etapu kształcenia – zbyt często się o tym zapomina – pozostaje harmonijny rozwój ucznia prowadzący do jego dobrostanu psychofizycznego, powszechnie nazywanego samorealizacją bądź po prostu szczęściem. Ów dobrostan, osiągnięty w przyjaznym środowisku kształcenia, na skutek samopoznania, w poczuciu własnej wartości i skuteczności, znajduje przełożenie na efektywność rozwijania kolejnych kompetencji

ucznia, w tym komunikacyjnych w języku obcym. Z tego powodu za jakże ważne należy uznać postulat Autorki, by kompleksowo analizować indywidualne profile uczniów z dysleksją, by z wiedzy tej możliwie często korzystać, by jej nie bagatelizować. Jest ona bowiem niezbędna w procesie indywidualizacji kształcenia, zwłaszcza w szkole ogólnodostępnej, gdzie heteronomia grup uczniowskich jest tak duża.

Pomimo uwypuklenia tej problematyki w prawodawstwie polskim, a także unijnym, rzeczywistość szkolna polskich szkół zdaje się rzeczywistością alternatywną, pozostaje nieczuła na skalę problemów uczniów z dysleksją. Pod tym względem często cechuje ją organizacyjny chaos. Niejednokrotnie jego przyczyną jest brak merytorycznego przygotowania zarządzającej i wykonawczej kadry szkolnej. Nie jest to oczywiście przyczyna jedyna. Kwestie te szczegółowo omawia Autorka w drugim rozdziale monografii *Indywidualizacja nauczania języków obcych młodzieży z dysleksją* (s. 69–122). Czym są i jak rozpoznać specjalne potrzeby edukacyjne młodzieży dyslektycznej w kontekście różnic indywidualnych występujących w klasie szkolnej, jak jest i jak powinna być rozumiana i realizowana w szkołach ogólnodostępnych w Polsce indywidualizacja nauczania? – to dwa kluczowe pytania/problemy, które gruntownie naświetla czytelnikowi, by finalnie dopełnić je wnikliwą analizą dydaktycznych aspektów indywidualizacji nauczania uczniów z dysleksją rozwojową na lekcji języka obcego. Część ta w pełni ujawnia wyjątkową znajomość omawianej problematyki, którą Autorka wykazuje, umiejętnie wiążąc wątki definicyjne z wiedzą na temat norm i systemów oświatowych, zarządzania szkołą, z wiedzą psychopedagogiczną, w końcu z dydaktyką specjalistyczną.

W rozdziale trzecim z kolei *Autonomizacja uczenia się młodzieży z dysleksją* (s. 123–165) mamy do czynienia z jakże słusznym przerzuceniem środka ciężkości w zakresie budowania przyjaznego środowiska kształcenia z instytucji szkoły i osoby nauczyciela na ucznia, który, zwłaszcza w wieku młodzieńczym, posiada szczególne predyspozycje do tego, by przejąć część odpowiedzialności za własną naukę i własny rozwój, niezależnie od tego, czy jest to rozwój normatywny, czy naznaczony dysleksją. Definiując autonomię, półautonomię, w końcu autonomizację, Autorka podkreśla niebagatelne znaczenie samopoznania przez ucznia własnych potrzeb oraz możliwości, uświadomienia przezeń nie tylko słabych, ale przede wszystkim swoich mocnych stron tak w sferze uczenia się, jak i w innych sferach życiowej aktywności, zwraca też uwagę na wartość samokontroli, a także stopniowego rozszerzania katalogu strategii uczenia się, omawia przymioty otwartych form uczenia się, by ostatecznie zaproponować w dużej mierze autorski program rozwijania autonomii młodzieży z dysleksją na lekcji języka obcego.

W tym kontekście rozdział czwarty *Indywidualne profile uczenia się języków obcych młodzieży z dysleksją – badania własne* (s. 167–226) ma zatem wartość nieprzecenioną. Za sprawą badań własnych Autorki przynosi

bowiem odpowiedzi na szereg pytań głównych i szczegółowych, które pozwalają urealnić postulaty i koncepcje zaprezentowane przez Nią w trzech pierwszych częściach monografii. Inaczej mówiąc, rozdział ten dostarcza precyzyjnych wskazówek i narzędzi do tego, by nauczanie i uczenie się języków obcych młodzieży z dysleksją uczynić dla tej grupy uczniów przyjaznym i efektywnym, co z kolei nie może przecież pozostać bez wpływu na komfort i wydajność pracy ich nauczyciela. Jak czytamy w części poświęconej metodologii badań własnych (s. 171–172), ich głównym celem było sporządzenie indywidualnych profili uczenia się języków obcych młodzieży z dysleksją w celu postawienia diagnozy przydatnej do organizacji procesu nauczania i uczenia się języków obcych; przede wszystkim umożliwiającej ich optymalny rozwój językowy. Tym samym drugim, równie ważnym celem, było stworzenie procedury i narzędzi diagnostycznych oraz prognostycznych przydatnych – zarówno dla nauczyciela, jak i ucznia – w indywidualizacji kształcenia językowego młodzieży z dysleksją. Za cele wtórne przedstawionych badań należy za Autorką uznać weryfikację tez, analiz, wniosków czy metod zaprezentowanych w teoretyczno-analitycznej części monografii (trzy pierwsze rozdziały), jak również zwiększenie świadomości uczestniczących w badaniu uczniów na temat ich szeroko pojętej autonomii uczenia się. Wśród pytań szczegółowych Autorka wyróżniła natomiast następujące pytania: „1) Jakie są mocne i słabe strony funkcjonowania badanych osób z dysleksją w sferach poznawczej, językowej i społeczno-emocjonalnej w kontekście procesu nauczania i uczenia się języków obcych? 2) Jakie są postawy młodych ludzi z dysleksją wobec nauki języków obcych? 3) Jak zachowują się oni podczas lekcji języka obcego? 4) Jak specyficzne trudności w uczeniu się czytania i pisania przejawiają się w umiejętnościach językowych uczniów i jaki mają wpływ na ich osiągnięcia szkolne w nauce języków obcych? 5) Jaki jest stopień samodzielności młodzieży z dysleksją rozwojową w uczeniu się języków obcych? 6) Jakie są preferencje młodych ludzi z dysleksją w zakresie uczenia się języków obcych? 7) Do jakiego typu uczących się można ich przyporządkować i jakie strategie uczenia się wykorzystują? 8) Jaka jest zależność pomiędzy specyfiką funkcjonowania młodego człowieka z dysleksją, jego preferencjami w uczeniu się języków obcych a strategiami uczenia się stosowanymi w procesie uczenia się języków obcych?”.

Wypada mi powtórzyć, że cele powyższe zostały w pełni przez Badaczkę osiągnięte. Swoją pracę dopełniła wzorcowo zaprojektowanymi badaniami jakościowymi, na które złożyły się 24 wyczerpujące studia przypadków – uczniów w wieku od 14 do 19 lat jednego z zespołów szkół w województwie warmińsko-mazurskim (siedem z nich, zdaniem Autorki najbardziej wartościowych, zaprezentowano na kartach monografii w pełnej, opisowej postaci, pozostałe w formie tabelarycznej, w postaci tzw. profili uczenia się). Zastosowana na potrzeby badań strategia triangulacji technik badawczych, obejmująca analizę dokumentów instytucjonalnych i wytworów uczniów, obserwację i ankietowanie (z wykorzystaniem własnych oraz naukowo ugruntowanych

już arkuszy zapożyczonych) oraz wywiad nieskategoryzowany, jak również współpraca na etapie badań z gronem pedagogicznym, w tym ze szkolnym pedagogiem oraz psychologiem, przesądzają o wiarygodności uzyskanych wyników, a jednocześnie świadczą o biegłości Autorki w zakresie projektowania i organizacji badań naukowych. Godną uwagi jest też Jej troska o dobro uczniów, która uwidacznia się nie tylko w skrupulatnie zaprojektowanej i podlegającej wszelkim normom etycznym procedurze badawczej, lecz także wyraźnie wybrzmiewa z poprzedzającego część badawczą wywodu. Podmiotowy wymiar stawianej przez Nią diagnozy jest jej niewątpliwym atutem. Zgromadzony w wyniku badań materiał badawczy został co prawda pozyskany na ograniczonej próbie badawczej i z powodu zastosowanej metodologii nie daje podstaw do generalizowania, czego zresztą Badaczka jest w pełni świadoma, niemniej dostarcza tak bogatej wiedzy i tak licznych wskazówek dotyczących kwestii sygnalizowanych w pytaniach badawczych, że jego wartość poznawcza jest niezaprzeczalna. Nie dość, że utwierdza w przekonaniu co do trafności poczynionych wcześniej ustaleń i postawionych postulatów, diametralnie rozszerza perspektywę oglądu omawianej problematyki, ukazuje jej istotę i głębię zarazem, dostarcza narzędzi do jej dalszej eksploracji, w końcu kieruje też uwagę na nowe, niezbadane dotychczas obszary badawcze, które Autorka monografii wyraźnie akcentuje w zakończeniu swojej pracy, co pozwala sądzić, że w przedmiotowym zakresie nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa.

Sięgając po monografię autorstwa Marioli Jaworskiej, czytelnik, nawet niebędący specjalistą, spotyka się z klarownym, logicznym wywodem, który, pomimo złożoności zagadnień, jakie analizuje Autorka, dzięki terminologicznej i językowej precyzji, za sprawą zabiegu cyklicznych, przypadających na każdy rozdział wprowadzeń, ale też poprzez konsekwencję i trafność podejmowanych kroków badawczych, wzbogaca go poznawczo, jednocześnie pozwalając mu dostrzec ścisłą zależność między wstępnymi założeniami i celem pracy a jej finalnym wynikiem.